

ADRES:
ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:

1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:

dni powszednie
7.00, 17.00
Niedziele i święta
8.00, 10.30, 12.00, 17.00
święta „zniesione”
7.00, 9.00, 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**

pon.- pt.; 7.30 - 16.30
w kaplicy Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**

I piątek; 15.00-17.00
piątki; 16.00-17.00
i przed Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:

- **NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY**
środa; godz. 17.00

- **DO MIŁOSIĘDZIA
BOŻEGO**
pon.- pt.; godz.15.00

- **DO NIEPOKALANEGO
SERCA NMP**
I sobota m-ca; godz. 6.30

- **DO ŚW. FRANCISZKA
Z ASYŻU**
II sobota m-ca; godz. 6.30

- **KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWII**
16 dzień m-ca; godz.17.00

- **KU CZCI ŚW. o. PIO**
23 dzień m-ca; godz. 17.00

- **GODZINA ŚWIĘTA**
I Czwartek m-ca; godz.
21.00

**MSZA ŚW. Z
MODLTWĄ
O UZDROWIENIE**
ostatni piątek m-ca;
godz.17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel. (0-89) 645 39 60

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
Proboszczem.

**Peregrynacja obrazu Świętej Rodziny w naszej parafii
16 – 17.05.2022.**



RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA LITURGICZNA

2. SCHOLA PARAFIALNA

**3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM**

- wtorek godz. 18.00

**4. GRUPA MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”**

- piątek godz. 19.00

**5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO
RÓŻAŃCA**

Lubawa, Tuszewo
i Fijewo - pierwszy wtorek
m-ca po Mszy Św. o godz.
17.00;

Mortęgi - ostatni czwartek
m-ca po Mszy Św.
o godz. 18.00

6. RODZINY NAZARETAŃSKIE

- środa po Mszy Św.
o godz. 17.00

**7. FRANCIUSZKAŃSKI
ZAKON ŚWIECKICH**

-druga sobota m-ca

W NASZEJ WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

1. CHRZTY

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy Św. o
godz.17.00.

Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz
zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i
praktykujący.

Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane,
żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Tymon Trzeszewski – 30 IV
2. Celina Grabowska – 7 V
3. Fabian Sarnowski – 7 V
4. Mikołaj Truszczyński – 20 V

2. ŚLUBY

1. Bartosz Bukowski i Martyna Mederska – 7 V
2. Dawid Kubiciel i Dorota Żmudzińska – 14 V
3. Daniel Szulwic i Iwona Ochocka – 21 V

3. POGRZEBY

1. Jan Paprocki – 29 IV
2. Stefan Rzentarski – 9 V
3. Gertruda Ziejewska – 14 V
4. Gabriela Czerepińska-Iwanowska – 26 V
5. Elżbieta Genowefa Gołasz – 30 V

**Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne
spoczywanie**

Głos Św. Jana Chrzciciela – Pismo parafialne redaguje zespół pod kierownictwem ks. Proboszcza
(tel. 507 143 682).

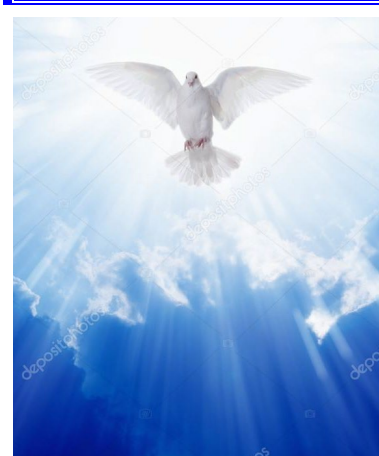
Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

GŁOS NR 167 CZERWIEC 2022

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I ŚW. MICHAŁA
ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



pl.depositphotos.com

WIERZĘ

W DUCHA ŚWIĘTEGO

O Ducha Świętym słyszymy, że jest
Pocieszycielem. Porównujemy Go
do wichru, ognia. Ducha Świętego
przedstawia się symbolicznie pod
postacią gołębic. To Duch Święty
zaciął Maryję przy zwiastowaniu
i stała się obłokiem, w którym
zamieszkał Bóg. Pan Jezus
powiedział o sobie : „Duch Pański
spoczywa na Mnie, ponieważ
Mnie namaścił i posłał Mnie, abym
ubogim niósł dobrą nowinę,
więźniom głosił wolność, a
niewidomym przejrzenie; abym
uciśnionych odsyłał wolnymi”.
Przed swoją męką i
Zmartwychwstaniem mówił do
uczniów: „Pocieszyciel, Duch
Święty, którego Ojciec posłał w
moim imieniu, On was
wszystkiego nauczy i przypomni
wam wszystko, co Ja wam
powiedziałem”. Przed
Wniebowstąpieniem rzekł
Chrystus do uczniów: „Idźcie więc i
nauczajcie wszystkie narody,
udzielając im chrztu w imię Ojca i
Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je
zachowywać wszystko, co wam
przykazałem. A oto Ja jestem z
wami przez wszystkie dni, aż do
skończenia świata”. Otwórzmy
więc drzwi Chrystusowi, nie
lękajmy się! Jesteśmy wezwani,
aby w mocy Ducha Świętego być
Jego świadkami.

„Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych,
aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas” (2 Kor 4,7)

W czerwcu w sposób szczególny skupiamy naszą uwagę na Sercu
Wcielonego Syna Bożego. W nabożeństwach czerwcowych, podczas których
modlimy się litanią do Serca Pana Jezusa, mamy okazję coraz bardziej wnikać
w głębię miłości Zbawiciela, który pozwala na krzyżu przebić swe Serce, aby
wypłynęła z Niego krew i woda jako ożywczy źródło miłosierdzia. Chcąc
zaczepnąć z tego nieskończonego bogactwa łaski należy odpowiednio
otworzyć swe własne serce, aby mogło ono czerpać duchowe dary z Serca
Chrystusowego. Bywa niekiedy jednak, że człowiek jest zablokowany na
wpływ życiodajnej miłości Zbawiciela. Dzieje się tak wtedy, gdy ludzkie serce
jest już wypełnione i nie ma w nim miejsca na łaskę i działanie Chrystusa.
Tym, co uprzednio wypełnia serce grzesznika, może być uparte trwanie przy
swoim schemacie myślenia i działania bez chęci konsultacji swego życia z
Boską mądrością. Zatwardziałe tkwienie w swoich planach i zamiarach, w
postawie iluzorycznej samowystarczalności i poczuciu własnej nieomyślności
sprawia, że w ludzkim sercu nie ma przestrzeni dla Boskiego Mistrza i Pana.
Wówczas z Serca Chrystusowego do serca grzesznika nie przepływa
zbawienna łaska. Owy stan można lepiej zrozumieć, gdy wyobrazimy sobie
dwa naczynia stojące obok siebie. Nie można nic przelać z jednego do
drugiego, gdy obydwa są pełne. Aby można było tego dokonać, jedno z naczyń
musi być opróżnione i mieć w sobie przestrzeń na zawartość drugiego
naczynia. Podobnie jest w kontakcie serca grzesznika z Sercem Pana Jezusa.
Nie można przyjąć nic z bogactwa i niewyczerpalnej pełni naczynia
Najświętszego Serca Zbawiciela, gdy naczynie ludzkiego serca nie chce
pozbyć się zawartości owładniętego pychą poczucia samowystarczalności.

Módlmy się zatem za wstawiennictwem św. Małgorzaty Alacoque, której
Pan Jezus w XVII w. objawiał swe Serce, aby nasze serca nigdy nie ulegały
pokusie zamknięcia na miłość Zbawiciela. Prośmy, aby w naszych sercach
zawsze była przestrzeń dla Jego zbawczego działania.

ks. Marcin Kania

Nabożeństwa czerwcowe w kościele parafialnym w Lubawie:

- poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek, sobota
– po wieczornej Mszy Świętej
- środa – w łączności z nowenną przed wieczorną Mszą Świętą

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

Za rodziny chrześcijańskie na całym świecie, aby poprzez konkretne gesty żyły
bezinteresowną miłością i świętością w codzienności.

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek – piątek, 7.30 - 16.30**

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ**

LITURGIA SŁOWA

05 VI - Niedziela, Zesłanie Ducha Świętego, uroczystość Dz 2,1-11; Ps 104; Rz 8,8-17; J 14,15-16.23b-26

06 VI - poniedziałek, NMP Matki Kościoła, święto Rz 3,9-15.20; Ps 87; J 19,25-34

09 VI - czwartek, Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana, święto Iz 6,1-4.8; Ps 23; J 17,1-2.914-26

12 VI - Niedziela Najświętszej Trójcy, uroczystość Prz 8,22-31; Ps 8; Rz 5,1-5; J 16,12-15

13 VI - poniedziałek, św. Antoniego, prezbitera i doktora Kościoła, wspomnienie 1 Krl 21,1b-16; Ps 5; Mt 5,38-42

16 VI - czwartek, Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa, uroczystość Rdz 14,18-20; Ps 110; 1 Kor 11,23-26; Łk 9,11b-17

19 VI - 12 Niedziela Zwykła Za12,10-11.13,1; Ps 63; Ga 3,26-29; Łk 9,18-24

23 VI - czwartek, Narodzenie Św. Jana Chrzciciela, uroczystość, Dzień Ojca, Iz 49,1-6; Ps 139; Dz 13,22-26; Łk 1,57-66.80

24 VI - piątek, Najświętszego Serca Pana Jezusa, uroczystość, Ez 34,11-16; Ps 23; Rz 5,5b-11; Łk 15,3-7

25 VI - sobota, Niepokalanego Serca NMP, wspomnienie

Iz 61,9-11; 1 Sm 2,1,4-8; Łk 2,41-51

26 VI - 13 Niedziela Zwykła

1 Krl 19,16b.19-21; Ps 16; Ga 5,1.13-18; Łk 9,51-62

27 VI - poniedziałek, NMP Nieustającej Pomocy, gl. patronki diecezji, uroczystość Iz 7,10-14; Ps 71; Ap 12,1.3-6a.10ab; J 19, 25-27

29 VI - środa, św. Apostołów Piotra i Pawła, uroczystość Dz 12,1-11; Ps 34; 2 Tm 4,6-9,17-18; Mt 16,13-19

01-02 VII- uroczystość odpustowa w Lipach, Nawiedzenie NMP

SŁOWO NA NIEDZIELE

/komentarz - o. M. Legan OSPPE/

05 VI – J 14,15-16.23b-26 MIŁOŚĆ BOGA ZMIENIA NASZE ŻYCIE. Dzisiejsza Ewangelia pokazuje nam rewolucję, jaka dokonuje się w relacji Boga do człowieka. Z jednej strony bowiem trudno mówić, że kochamy Boga, gdy nie wypełniamy przykazań. Z drugiej jednak – wiemy dobrze, że nie jesteśmy w stanie wypełnić przykazań, ani żyć w sposób dobry i piękny, jeśli nie poznamy wpierv wielkiej miłości Boga do nas. To prawdziwa rewolucja: odkryć, że nie swoim wysiłkiem i nie swoją doskonałością zdobywamy miłość Boga. Bóg wie, że owa doskonałość jest dla nas niedostępna, że nie jesteśmy w stanie żyć tak, by nic nigdy nie można było nam zarzucić. Dlatego jako lekarstwo na naszą ludzka biedę proponuje swoją wielką miłość. To ta miłość ma siłę zmienić nasze życie. Tylko ta miłość ma moc przemienić nasze serca. Miłość uzdalnia nas do czynienia dobra. Nie ma tej mocy strach, czy poczucie przyzwoitości, moralności, obowiązku. Oto Nowy Testament zapisany literami Ducha Świętego: Kto poznał miłość Boga, stał się zdolny do dobrego i pięknego życia. **Panie Jezu Chryste, otwieram swoje**

spragnione serce na dar Twojego Świętego Ducha. Wypełnij mnie, przrenikaj, wylewaj na mnie te święte dary, które prowadzą do odkrycia jak bardzo jestem przez Ciebie kochany. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

12 VI – J 16,12-15 WIARA TO PROCES.

Jezus traktuje naszą wiarę jako proces, na który składa się wiele małych etapów, rozłożonych w czasie. On wie, że nie wszystko jesteśmy w stanie przyjąć od razu, że nie wszystko jesteśmy w stanie zrozumieć. Jest najlepszym pedagogiem, który małymi krokami, przez zagadnienia łatwiejsze doprowadza swoich uczniów do tego, co największe. *Miałbym wam jeszcze dużo do powiedzenia, lecz teraz nie jesteście w stanie tego udźwignąć* - mówi Jezus do nas, swoich uczniów. A mówi to przecieź u progu wydarzeń, które będą musiały zachwiać naszą wiarą, które przekroczą wszelkie nasze wyobrażenie – u progu swojej męczęńskiej śmierci. On wie, że musimy dojrzeć do zrozumienia krzyża, do zrozumienia tajemnicy cierpienia, Jesteśmy niemowlętami, które strawią tylko najprostszy pokarm, które muszą nauczyć się swoich pierwszych kroków.

Jednocześnie jesteśmy jednak w szkole Jezusa Chrystusa, który przeprowadzi nas przez najtrudniejszą lekcję – lekcję Golgoty – aż do poznania oblicza świętego Ojca w niebie. **Panie Jezu Chryste, pragnę stać się pokorny, bo tylko wtedy udzielona mi zostanie ta niezwykła wiedza, która zanurza mnie w miłości Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.**

19 VI – Łk 9,18-24 TY JESTEŚ ZBAWICIELEM ŚWIATA. Pytanie Jezusa domaga się osobistej odpowiedzi od każdego z nas. Niestety, nie zawsze jesteśmy w stanie odpowiedzieć szczerze.

Odpowiadając na pytanie kim jest dla nas Jezus, często zaczynamy kluczyć. Mówimy, że jest wybitnym mędrcem, mówcą, głosicielem wybitnej filozofii. Mówimy, że był dobry dla ludzi, życzliwy, wpłynął na losy świata, i historię wielu osób. Wszystko to prawda, ale jest to odpowiedź niewystarczająca. Jedynie Piotr odpowiedział wprost i wyczerpująco: *Jesteś Chrystusem Bożym*. Jeśli dziś nie znajdujemy w sobie wystarczającej wiary, by tak zawołać, Jeśli nie zobaczyliśmy w swoim życiu owoców zbawienia, wysłużonych przez Jezusa, Możemy zawsze zdać się na Piotra – Piotra Apostoła i Piotra naszych czasów, który od wieków składa swoje wyznanie wiary. Naszą słabą wiarę, naszą niewiarę możemy zakorzenić w słowach, które wyznaje Kościół: *Jesteś Chrystusem Bożym*. Ty jesteś Zbawicielem Świata. **Panie Jezu, dziękuję Ci za święty, powszechny i apostołski Kościół, który niezłomnie przez wieki wyznaje wiarę w Ciebie. W nim zakorzeniam swoją wiarę, szczególnie, gdy jest ona słaba. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

26 VI – Łk 9,51-62 WŁAŚCIWA HIERARCHIA. *Panie, pozwól mi najpierw odejść i pogrzebać mojego ojca.* Odpowiedź Jezusa brzmi jak zaprzeczenie tego, co najgłębiej zakorzenione w sercu człowieka. Ten zwyczajny odruch człowieka cywilizowanego wobec zmarłych może być aktem wielkiej miłości. Ale przecieź słów Jezusa nie można traktować z beznamiętną dosłownością. Znaczą o wiele więcej, niż by się wydawało po pierwszym przeczytaniu. Otóż Jezus nie odradza nam spełnienia tego ważnego uczynku miłosierdzia, tylko przypomina, że istnieje bardzo konkretna hierarchia dóbr, w której służenie Mu, pójdzie za Nim, słuchanie Go, oddanie Mu życia jest na pierwszym miejscu. Wszystko inne ma być temu poddane. **Panie Jezu Chryste, Ty jesteś Bogiem żywych, a nie umarłych, proszę Cię więc byś obdarzał pełnią życia tych, którzy odeszli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

27 VI – Mk 5,21-43 W wielu przypadkach wiara okazuje się koniecznym warunkiem uzdrowienia. Dzięki takiej wierze człowiek może autentycznie spotkać się z Bogiem. Może doświadczyć Jego obecności i w konsekwencji powierzyć się Mu z całkowitą ufnością. Wejście w tak zażyłą relację z Bogiem jest w stanie przynieść człowiekowi nie tylko uzdrowienie z choroby, ale może go nawet wyrwać z otchłani śmierci. Zachowanie kobiety i zapewnienie Jezusa prowadzi do wniosku, że dla Boga wszystko jest możliwe.

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

UDUCHOWIENIE – PRZENIKNIĘCIE CIAŁA ENERGIAMI DUCHA. „Przy zmartwychwstaniu nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie Boży w niebie”.Mt 22.30; Mk12,25). Są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania (Łk20,36). Staramy się zrozumieć te słowa Chrystusa na temat przyszłego zmartwychwstania wyciągając z nich wniosek o innym, niż w życiu ziemskim uduchowieniu człowieka. Można by tutaj mówić także o doskonałym układzie sił we wzajemnych stosunkach tego co duchowe i tego co cielesne w człowieku. Człowiek „historyczny” w konsekwencji grzechu pierworodnego doświadcza wielorakiej niedoskonałości tego układu sił, co wedle znanego wyrażenia biblijnego

przejawia się w tym, że „ciało pożąda przeciw duchowi, a duch przeciw ciału”. Człowiek „eschatologiczny” będzie wolny od owego „przeciw”. W zmartwychwstaniu ciało powróci do doskonałej jedności i harmonii z duchem: człowiek nie będzie doświadczał przeciwieństwa pomiędzy tym, co w nim duchowe, a co cielesne. Uduchowienie oznacza nie tylko doskonałe panowanie pierwszego nad drugim, ale jak gdyby pełne przeniknięcie ciała duchem – przeniknięcie energii ciała siłami ducha. W życiu doczesnym panowanie ducha nad ciałem i równocześnie podporządkowanie ciała duchowi może stać się jako owoc wytrwałej pracy nad sobą, wyrazem dojrzałej duchowo osobowości, nigdy jednakże owo przeniknięcie sił ciała energiami ducha nie usuwa samej możliwości ich przeciwstawienia. Uduchowienie, o jakim mowa w analizowanych tutaj tekstach synoptyków(Mt 22,30; Mk12,25,łk20,34-35) znajduje się już poza taką możliwością. Jest to więc uduchowienie doskonałe, w którym sama możliwość tego, aby ciało pożaądało przeciw duchowi, a duch przeciw ciału, zostaje całkowicie wyeliminowana. Stan ów, który różni się zasadniczo od tego, którego doświadczamy w życiu ziemskim, nie oznacza jednakże jakiegoś „odcieleśnienia” ciała, ani też „odczłowieczenia” człowieka. Wręcz przeciwnie, oznacza doskonałe jego „urzeczywistnienie”. W istocie bowiem złożonej duchowo – cielesnej jaką jest człowiek, doskonałość nie może polegać na wzajemnym sprzeciwianiu się sobie ducha i ciała, ale na dogłębnym zharmonizowaniu obojga z zachowaniem pierwszeństwa ducha. To pierwszeństwo w świecie przyszłym ma się urzeczywistniać i objawiać z doskonałą spontanicznością, bez żadnego oporu ze strony ciała. Nie należy tego wszakże rozumieć jako ostatecznego „pokonania” ciała przez ducha. Zmartwychwstanie będzie oznaczać doskonałe uczestnictwo wszystkiego, co w człowieku cielesne, w tym, co w tymże człowieku duchowe. Będzie ono równocześnie oznaczać doskonałe urzeczywistnienie tego, co osobowe. Słowa synoptyków świadczą o tym, iż stan człowieka w „świecie przyszłym” będzie nie tylko stanem doskonałego uduchowienia, ale także stanem „przebóstwienia” jego człowieczeństwa. „Uczestnicy zmartwychwstania”, jak czytamy u Łukasza(20,36), nie tylko są „równi aniołom”, ale także „są dziećmi Bożymi”. Można wnioskować, iż właściwy dla człowieka „eschatologicznego” stopień uduchowienia będzie miał swoje źródło w nieporównanie wyższym, niż to ma

miejsce w życiu ziemskim, stopniu „przebóstwienia”. I tutaj również trzeba dodać, że chodzi nie tylko o inny stopień, ale o inny rodzaj tego „przebóstwienia”. Uczestnictwo w naturze Bożej , udział w życiu wewnętrznym Boga samego, przeniknięcie i nasycenie tego, co istotowo człowiecze, tym co istotowo Boskie, osiągnie wówczas swój nowy zenit, wraz z którym życie ducha ludzkiego rozwinie się w takiej pełni, jaka była zasadniczo przedtem dla niego niedostępna. Tak więc owo nowe uduchowienie będzie owocem łaski, czyli udzielania się Boga w samym Jego Bóstwie nie tylko duszy, ale całej duchowo – cielesnej podmiotowości człowieka. Mówimy tutaj o podmiotowości a nie tylko o naturze, gdyż owo przebóstwienie należy rozumieć, nie tylko jako stan wewnętrzny człowieka uzdolnionego do widzenia Boga, „twarzą w twarz” ale jako nowe ukształtowanie całej podmiotowości osobowej na miarę zjednoczenia z Bogiem w Jego trynitarnej tajemnicy i obcowania z Nim w doskonałej komunii osób. Obcowanie to przy całej swojej intensywności nie pochłonie osobowej podmiotowości człowieka, wręcz przeciwnie: nieporównywanie i bardziej pełniej ją uwydatni. Przebóstwienie „świata przyszłego” na które wskazują słowa Chrystusa, przyniesie duchowi ludzkiemu taką skalę doświadczenia prawdy i miłości, która w życiu doczesnym była dla niego całkowicie niedostępna. Kiedy Chrystus mówi o zmartwychwstaniu, to wskazuje równocześnie na to, iż w tym eschatologicznym doświadczeniu prawdy i miłości związanym z widzeniem Boga „twarzą w twarz”, będzie na swój sposób uczestniczyć także ludzkie ciało. Kiedy Chrystus mówi o uczestnikach przyszłego zmartwychwstania iż „nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić” - słowa te świadczą nie tylko o zamknięciu ziemskiej historii związanej z małżeństwem i prokreacją ale zdają się także wskazywać na odsłonięcie nowego sensu ciała. Czy można by mówić w tym przypadku o odkryciu na miarę biblijnej eschatologii oblubieńczego sensu ciała jako nade wszystko „dziewiczego” sensu bycia co do ciała mężczyzną i kobietą? Aby na to pytanie odpowiedzieć wypada głębiej wniknąć w to, czym ma być uszczęśliwiający ogłąd Istoty Bożej, widzenia Boga „twarzą w twarz” w życiu przyszłym. Wypada też kierować się tą skalą doświadczenia prawdy i miłości, jaka znajduje się poza granicami poznawczych i duchowych możliwości człowieka w doczesności, a która stanie się jego udziałem w życiu przyszłym. Owo „eschatologiczne doświadczenie” Boga Żywego nie tylko skupi na sobie pełnię energii duchowych człowieka, ale równocześnie odsłoni przed nim w sposób żywy i doświadczalny owo udzielanie się Boga całemu stworzeniu, a w szczególności jego udzielanie się człowiekowi, które jest najpełniej osobowym „oddaniem się” Boga w samym Jego Bóstwie człowiekowi – tej

istocie, która od początku nosi w sobie obraz i podobieństwo Boga. Tak więc nie tylko przedmiotem widzenia stanie się w świecie przyszłym owa tajemnica , która odwiecznie ukryta w Ojcu została w czasie objawiona w Chrystusie, aby stałe dopełniać się w działaniu Ducha Świętego – ale stanie się ona, jeśli tak można powiedzieć, treścią eschatologicznego doświadczenia i kształtem całej ludzkiej egzystencji w wymiarach świata przyszłego. Życie wieczne wypada przyjmować jako eschatologiczne – a więc pełne i doskonałe doświadczenie owej łaski Boga, która w życiu doczesnym staje się udziałem człowieka pod osłoną wiary, natomiast dla uczestników świata przyszłego nie tylko ma się odsłonić w całej swojej przejmującej głębi ale będzie doświadczana w samej swojej uszczęśliwiającej rzeczywistości. Przerывamy w tym miejscu nasze rozważania, skoncentrowane na słowach Chrystusa, mówiących o przyszłym zmartwychwstaniu ciał. W tym uduchowieniu i przebóstwieniu, jakie w zmartwychwstaniu ma stać się udziałem człowieka, odkrywamy w eschatologicznym wymiarze te rysy, , które stanowią o oblubieńczym znaczeniu ciała: odkrywamy je w tym spotkaniu z tajemnicą Boga Żywego jaka odsłania się przez widzenie Go „twarzą w twarz”.

MÓWIĄ WIELCY

Pierwsza radość dziecka, to poczucie, że jest kochane. /św. Jan Bosko/

KOCHANI OJCOWIE

W dniu Waszego Święta - 23 czerwca - życzymy, abyście wypełniając swe ojcowskie powołanie, pamiętali, że najbliżsi i świat bardzo Was potrzebują. Życzymy, abyście świadomi byli, jakim zaszczytnym powołaniem obdarzył Was Bóg. Przeżywajcie wasze ojcostwo radośnie i odpowiedzialnie, czerpiąc radość z tego, że jesteście dla dzieci autorytetami i świadkami miłości naszego Ojca w niebie. Pamiętajcie, że o życiu Waszej rodziny decyduje to, w jaki sposób z całą swoją rodziną przeżywacie więz z Bogiem.

MODLITWA ZA KAPŁANÓW

Najwyższy Kapłanie, Jezu Chryste, obdarz naszych Kapłanów swą mocą i miłością. Uzbrój ich w cierpliwość i wyrozumiałość wobec ludzkiej słabości. Daj im niezłomne męstwo w walce z wszelkim złem. Naucz ich pasterskiej troski o zaginione owce i uczyn światłymi przewodnikami na drogach naszych zwątpień i załamań. Zanurz ich w swojej świętości, aby ich życie było ciągle żywym znakiem, w którym ludzie rozpoznają Ciebie, Panie. Amen.